

Wycofał projekt ustawy o bezkarności, aby znów go przywrócić

7 listopada 2022

Jarosław Kaczyński wycofał ustawę o bezkarności urzędników samorządowych, którzy nielegalnie przekazali Poczcie Polskiej bazy danych wyborców bez podstawy prawnej. Ale nie ma się co cieszyć, projekt legalizacji przestępstwa powróci.

„Pierwszy projekt tzw. ustawy abolicyjnej był źle sformułowany; został napisany nowy projekt i będzie teraz złożony w Sejmie; samorządowcy udostępniając spisy wyborców działali w zgodzie z Konstytucją RP” – powiedział Kaczyński. Dodał, że złamanie prawa było „luką prawną” a samorządowcy popełniając przestępstwo „działali zgodnie z prawem i konstytucją, a ci którzy odmówili – łamali prawo”. „Jeżeli ktoś miałby mieć procesy, to oni” – stwierdził.

PiS chce przepchnąć bezkarność dla urzędników, ponieważ przegrywają oni rozprawy w sądach z powodu wykonania nielegalnego polecenia rządu PiS-u.

Tymczasem podczas wyreżyserowanego (jak zwykle) spotkania ze swoimi zwolennikami w Ełku, Jarosław Kaczyński zabłysnął sensacyjnym odkryciem, iż za problem niskiej dzietności w Polsce odpowiadają młode kobiety, które za dużo piją. „Jak do 25. roku życia dają w szyję, to nie jest najlepszy prognostyk” – wyjaśnił prezes PiS-u.



Na pewno wie, co mówi, ponieważ sam jest kawalerem i nie spłodził żadnego potomka. Winne kobiety-alkoholiczki, które opierają się jego urokowi osobistemu. A tak na poważnie – to właśnie alkoholiczki mają najwięcej dzieci, ponieważ pod

wpływem alkoholu puszczają im „seksualne hamulce” i nie myślą o prezerwatywach.

Podsumujmy – według Kaczyńskiego nielegalne działania były legalne, legalne nielegalne, a alkoholiczki rodzące statystycznie najwięcej dzieci, winne są spadkowi dzietności w Polsce. Cóż, od czasu kiedy prezes PiS-u publicznie zadeklarował: „Nas nie przekonają, że białe jest białe, a czarne jest czarne”, wytrwale realizuje tę obietnicę.

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Na podstawie: NCzas.com, Noizz.pl

Źródło: WolneMedia.net